

Gazprom podwoi zakupy gazu w Azerbejdżanie

5 września Gazprom podpisał w Baku porozumienie, zgodnie z którym rosyjski monopolista w 2011 roku zwiększy zakupy azerskiego gazu (z 1 mld m³ w 2010 roku do 2 mld m³). Doraźnie mało korzystne dla Rosji porozumienie jest ceną, którą Gazprom jest gotów płacić za zminimalizowanie możliwości eksportu gazu z regionu kaspijskiego do Europy szlakami omijającymi Rosję, zwłaszcza projektowanym gazociągiem Nabucco.

Rosja importuje gaz azerski w ramach kontraktu zawartego przez Gazprom z SOCAR w 2009 roku na zakup 0,5 mld m³ surowca rocznie. Elastyczna formuła kontraktu – brak ograniczenia wielkości dostaw – pozwala na ich zwiększenie bez konieczności podpisywania nowych kontraktów. Została ona wykorzystana w 2010 roku, kiedy dostawy wzrosły do 1 mld m³. Obecne porozumienie zapowiada podwojenie dostaw w 2011 roku oraz Nielimitowane zwiększenie importu azerskiego gazu od roku 2012.

Beneficjentem porozumienia jest przede wszystkim Baku, któremu Gazprom zaoferował wysoką cenę (według różnych źródeł od 245 do 350 USD za 1000 m³) i któremu rosyjska oferta ułatwia realizację strategii dywersyfikacji rynków zbytu. Dla Gazpromu transakcja z SOCAR-em jest niekorzystna finansowo. Przy średniej cenie surowca dla klientów europejskich (według Gazpromu wynoszącej ostatnio 285 USD za 1000 m³) zmniejszenie zysków koncernu w wyniku sprzedaży 2 mld m³ tego surowca w Europie może wynieść ok. 150–200 mln USD. Obecne gesty Gazpromu wobec Baku wydają się jednak elementem długofalowej strategii rosyjskiego koncernu, zmierzającego do przejęcia kontroli nad przyszłym eksportem azerskiego surowca po uruchomieniu II fazy projektu Szah Deniz (w 2014 roku spodziewany jest wzrost wydobycia z 16 do 25 mld m³ rocznie). <epa>